

## SZYBSZE I SUROWSZE KARY DLA SPRAWCÓW DROBNYCH PRZESTĘPSTW

**Jak zniechęcić drobnego złodziejaska do kradzieży? Pokazać mu, że w przypadku zatrzymania zostanie ukarany bardzo szybko i dolegliwie finansowo. Wdrożenie nowych propozycji podniesienia progu kwotowego wykroczenia, wyższe grzywny i rejestracja sprawców, mogą to zapewnić.**



Szybko wymierzone i dotkliwe finansowo – takie powinny być kary dla złodziei dopuszczających się drobnych kradzieży. Czyny takie są szczególnie uciążliwe społecznie, co sprawia, że Policja koncentruje się na walce ze złodziejami tak, by maksymalnie uniemożliwić im proceder i zniechęcić do niego. Stąd propozycja nowych rozwiązań, które z pewnością utrudnią życie złodziejowi. Policji zależy, by każdy kto dopuści się złamania prawa – przestępstwa czy wykroczenia, poniósł dające mu do myślenia konsekwencje.

### Jak to zrobić?

Propozycja zmiany prawa idąca w kierunku skuteczniejszego ścigania złodziei opiera się na trzech filarach:

- 1) podniesieniu wartości granicznych wykroczenia z 250 złotych do proponowanego 1000 złotych,
- 2) podniesienie stawki grzywny za drobne kradzieże nawet do kilku tysięcy złotych,
- 3) rejestrację wykroczeń i ich sprawców.

### Jakie korzyści płyną z tych zmian?

1) Szybkie osądzenie sprawcy. Zatrzymany przez policjantów na gorącym uczynku złodziej, który dopuści się kradzieży mienia o wartości poniżej 1000 złotych, otrzyma mandat w wysokości nawet kilku tysięcy złotych, policjant sporządzi notatkę oraz zarejestruje jego i czyn, którego się dopuścił w systemie informatycznym Policji. Zatem po najwyżej kilku godzinach sprawca zostałby ukarany. W szczególnych sytuacjach, np. gdy złodziej dopuściłby się kolejnej kradzieży, sprawa trafiłaby do sądu, który orzeka w sprawie o wykroczenie. Dziś kradzież mienia o wartości powyżej 250 złotych traktowana jest jako przestępstwo, co sprawia, że złodziej odpowiada przed sądem dopiero po kilku miesiącach, a nawet latach. Pamiętajmy, że w myśl proponowanych zmian, wykroczenie nie oznaczałoby bezkarności – wręcz przeciwnie. Chodzi o to by kary były bardziej dotkliwe i nakładane natychmiast.

2) Kary dla sprawców bardziej dotkliwe. Efekt końcowy toczących się dzisiaj przeciwko złodziejom spraw jest zazwyczaj satysfakcjonujący jedynie dla nich samych. Umożnienie z powodu niskiej szkodliwości czynu, niewysoka, w zasadzie nieodczuwalna kara grzywny, czy warunkowe zawieszenie kary – to wręcz wymarzony dla złodzieja wyrok. Może lepiej, aby zatrzymanego na gorącym uczynku złodzieja od razu ukarać wysokim, nawet kilkutyśiącym mandatem? Taka kara byłaby dla niego z pewnością bardziej dotkliwa.

3) Prokuratura znacznie więcej uwagi i czasu poświęca poważnym sprawom. Ekspercka wiedza prokuratorów o wiele bardziej przyda się przy prowadzeniu poważnych spraw, nie zaś na sprawach mniejszego kalibru. Dziś takich spraw drobnych

kradzieży, gdzie wartość skradzionego mienia wynosi od 250 do 1000 złotych jest ponad 100 tysięcy rocznie i wszystkie przechodzą przez prokuraturę. Pytanie, czy takie rozwiązanie jest dobre? Policja poradzi sobie z wykroczeniami wiedząc, że przy sprawach rozbojów, bójek czy zabójstw może liczyć na większe zaangażowanie prokuratury.

4) Rejestracja wykroczeń. Rejestrowanie wykroczeń i ich sprawców da policjantom wiedzę na temat zatrzymanego. Przy sprawdzaniu złodzieja, szybko okazałoby się, czy to jego pierwsza kradzież, czy może łamie on prawo notorycznie i sprawę należy skierować do sądu, który orzeka w sprawie o wykroczenie. Liczba wypełnianych druków jest o wiele mniejsza niż w dochodzeniach, a i czas osądu znacznie krótszy. Należy przy tym pamiętać, że sprawcy drobnych kradzieży będą nadal ścigani.

5) Sprawcy wykroczeń nie pozostaną bezkarni. Policja to ta instytucja, która jest najbardziej zainteresowana zatrzymywaniem osób w jakikolwiek sposób łamiących prawo - bez względu na to, czy chodzi tu o sprawców wykroczeń czy przestępstw.

Omawiając temat podniesienia progu kwotowego, rozgraniczającego wykroczenie i przestępstwo, warto również zauważyć, jak bardzo na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zmieniała się sytuacja społeczno-ekonomiczna w Polsce. Minimalne wynagrodzenie miesięczne wzrosło trzykrotnie (w 1999 roku minimalne wynagrodzenie wynosiło 500 złotych brutto, a od stycznia 2012 roku wynosi 1500 złotych brutto), podobnie jak przeciętne wynagrodzenie miesięczne (w 1998 wyniosło 1 239,49 złotych brutto, natomiast w styczniu 2012 r. wyniosło 3 666,41 złotych brutto). Podniesienia progu kwotowego, rozgraniczającego wykroczenie i przestępstwo, z 250 do 1000 złotych jest więc próbą dostosowania prawa do aktualnej wartości pieniądza.

Należy również zwrócić uwagę na koszty postępowań, które prowadzone są w sprawach dotyczących przestępstw. Dziś niejednokrotnie czynności, które trzeba wykonać w toku postępowania generują bardzo wysokie koszty. W celu udowodnienia złodziejowi kradzieży telefonu o wartości np. 300 złotych, zostaje on aresztowany, sporządzane są protokoły, należy wykonać oględziny, przesłuchać świadków, powołać biegłych, dokonać rejestracji w KSIP i zrobić odbitki linii papilarnych. Dopiero po wykonaniu tych wszystkich czynności, do pracy przystępuje prokurator i sąd. Koszt takiego postępowania może wynieść nawet kilka tysięcy złotych. A jaka jest kara dla złodzieja? Zazwyczaj kara jest umarzana, sąd zawiesza jej wykonanie lub też nakazuje zapłatę wcale niewysokiej grzywny. Proponowane zmiany służyłyby z pewnością skróceniu procedury i uproszczeniu jej, przy bardziej dotkliwym efekcie dla sprawcy.

Więcej na ten temat: [tutaj](#)

źródło: KWP Białystok

## PLIKI DO POBRANIA

---

 film  
27.68 MB

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)